

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 15 czerwca 2016 roku (data stempla pocztowego) powód Ł. C., reprezentowany przez pełnomocnika procesowego będącego adwokatem, wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 9.349,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną, co potwierdza polisa nr (...). W pierwszej połowie 2012 r., na skutek rezygnacji powoda umowa ta uległa rozwiązaniu. W dacie rozwiązania umowy wartość środków zgromadzonych na umowie głównej wynosiła 9.841,31 zł. W następstwie rozwiązania łączącego strony stosunku prawnego pozwany pobrał od ubezpieczonego zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia opłatę za wykup stanowiącą 95% wartości rachunku, tj. w kwocie 9.349,24 zł. Zwrotowi podlegała jedynie kwota 492,07 zł.

W ocenie powoda postanowienie umowy przewidujące opłatę za wykup jest niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza jego interesy. Nadto powód wskazał, że nie miał wpływu na kształtowanie treści Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie, jak i na wysokość opłat wskazanych w tabeli opłat i limitów, a dotyczących wysokości opłaty od wykupu, gdyż postanowienia dotyczące tych kwestii nie zostały z powodem indywidualnie uzgodnione.

Jednocześnie powód podniósł, iż opłata od wykupu nie jest głównym świadczeniem powoda. Wskazał również, że analogiczne postanowienia umowne zostały uznane za niedozwolone klauzule umowne i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W konkluzji powód stwierdził, że pobranie opłaty za wykup spowodowało wzbogacenie pozwanego, a w konsekwencji pobrana kwota powinna być zwrócona na podstawie art. 410 k.c.

(pozew – k. 1-4)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że łączyła go z powodem umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi OmniProfit potwierdzona polisą nr (...). Umowę ubezpieczenia zawarto na podstawie pisemnego wniosku powoda, w którym zawarte było oświadczenie powoda potwierdzające otrzymanie przez niego tekstu Ogólnych Warunków Ubezpieczenia. Pozwany podkreślił, że powód nie zgłaszał wątpliwości co do treści Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, a znając ich treść nie dokonał zapłaty zaległej i kolejnych składek ubezpieczeniowych, w związku z czym doszło do rozwiązania umowy, co miało miejsce w dniu 06 sierpnia 2012 roku. W konsekwencji pozwany pobrał od powoda opłatę za wykup w kwocie łącznej dochodzonej pozwem, której wysokość została określona zgodnie z Tabelą opłat.

Pozwany nadto wskazał, że umowa ubezpieczenia na życie została zawarta z inicjatywy powoda, który dobrowolnie podpisał wniosek ubezpieczeniowy, a przed zawarciem umowy miał możliwość zapoznania się z postanowieniami dotyczącymi opłaty za wykup polisy.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując że jest to roszczenie z umowy ubezpieczenia, które na podstawie art. 819 § 1 k.c. ulega przedawnieniu z upływem 3 lat.

Pozwany podniósł również, iż jako ubezpieczyciel może ustalać zasady wykupu polis i pobierać określone opłaty, zaś opłata od wykupu rekompensuje mu koszty bezpośrednie i pośrednie poniesione w związku z rozwiązaniem umowy.

W ocenie strony pozwanej żadne z postanowień OWU nie narusza dyspozycji art. 385<sup>1</sup> k.c. a przede wszystkim przewidziana w umowie opłata za wykup polisy stanowi główne świadczenie stron w rozumieniu przywołanego przepisu i została sformułowana w sposób jednoznaczny.

Nadto pozwany stwierdził, że powód nie udowodnił, aby postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia regulujące obowiązek uiszczenia opłaty od wykupu były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy jako konsumenta.

(odpowiedź na pozew – k.19-24)

Stanowiska stron nie zmieniły się do zamknięcia rozprawy.

(protokół z rozprawy – k. 48)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 29 sierpnia 2010 roku Ł. C., jako konsument, złożył do (...) S.A. z siedzibą w W., będącego przedsiębiorcą, wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną roczną w wysokości 6.000,00 zł. Na podstawie wniosku z dnia 29 sierpnia 2010 roku Ł. C. zawarł w dniu 7 września 2010 roku z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, opartą na ogólnych warunkach ubezpieczenia, do których załącznik stanowiła tabela opłat i limitów. Ochrona ubezpieczeniowa rozpoczęła się z dniem 7 września 2010 roku. Integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną nr OWU (...).01.2010, których tekst Ł. C. otrzymał przed zawarciem umowy ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia została potwierdzona polisą ubezpieczeniową o nr (...).

(dowody: polisa – k.29-29v, ogólne warunki ubezpieczenia – k. 30-33, klauzula rozszerzająca ochronę o ryzyko śmierci w wyniku nieszczęśliwego wypadku – k. 33v, tabela opłat i limitów – k. 34-35, załączniki do OWU k. 35v-37v, wniosek – k. 40, potwierdzenie doręczenia pakietu - k. 41)

Zgodnie z OWU suma ubezpieczenia stanowiła kwotę równą wartości polisy, powiększoną o 5%. Wartością polisy była natomiast kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, nabytych za składki regularne i ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa. Wartość wykupu stanowiła kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku a nabytych za składki regularne i dodatkowe oraz ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa, pomniejszona o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej (słowniczek pojęć zawarty w art. II OWU). Każda z umów została zawarta na czas nieokreślony (art. IV ust. 1 OWU). Ubezpieczający miał prawo wypowiedzieć umowę w dowolnym terminie z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia (art. VI ust. 4 OWU). Zgodnie z art. VI ust. 5 pkt 5.2. OWU umowy ulegały rozwiązaniu w przypadku wypłacenia wartości wykupu – w dniu dokonania przez Towarzystwo wypłaty wartości wykupu.

Rozwiązanie umowy w przypadku zaległości w opłacaniu składki regularnej następowało po uprzednim wezwaniu ubezpieczającego zalegającego do zapłaty składki 30 dni od daty wymagalności, w dodatkowym 15 - dniowym terminie wyznaczonym w pisemnym wezwaniu oraz po poinformowaniu go o skutkach nieopłacania składki w dodatkowym terminie (ust. 6). Zgodnie z ust. 9. art. VI OWU w przypadku rozwiązania umowy ze względu na jej wypowiedzenie oraz ze względu na bezskuteczny upływ wyznaczonego terminu do zapłaty zaległej składki, Towarzystwo miało obowiązek dokonać wypłaty wartości wykupu. Ponadto umowa ulegała rozwiązaniu wskutek jej wcześniejszego wypowiedzenia

przez Ubezpieczającego w dowolnym terminie, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia (art. VI ust. 4. OWU).

W myśl art. IX ust 1 OWU wykup polisy polegał na wypłacie ubezpieczającemu wartości wykupu. Polisa miała wartość wykupu stanowiła sumę wartości polisy i wartości dodatkowej pomniejszonej o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej. Wysokość opłat określona została w tabeli opłat i limitów (ust. 2). Opłata ta została określona poprzez procentowe odniesienie do wartości polisy powstałej ze składek regularnych należnych w pierwszych pięciu latach polisy (ust. 5). Do obliczenia wartości polisy i wartości dodatkowej przyjmowało się cenę sprzedaży jednostki uczestnictwa obowiązującą w dniu wyceny, w którym towarzystwo dokona umorzenia jednostek uczestnictwa. Umorzenie to miało nastąpić w terminie 3 dni roboczych od dnia otrzymania od ubezpieczonego oświadczenia złożonego na formularzu towarzystwa i potwierdzeniu tożsamości ubezpieczonego (ust 9). Ogólne warunki ubezpieczenia przewidywały ponadto takie świadczenia ze strony ubezpieczonego, jak: opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie grupami funduszy, opłatę za zamianę jednostek uczestnictwa z jednego funduszu na inny. Zgodnie z tabelą opłat i limitów opłata za całkowity wykup wartości polisy wynosiła w pierwszym roku 98%, w drugim 95%, w trzecim 85%, w czwartym 70%, w piątym 55%, w szóstym 40%, w siódmym 25%, w ósmym 20%, w dziewiątym 10%, w dziesiątym 5% a od jedenastego nie była już naliczana. Tabela została także inkorporowana do treści polisy ubezpieczeniowej nr (...).

(dowody: polisa – k.29-29v, ogólne warunki ubezpieczenia – k. 30-33, tabela opłat i limitów – k. 34-35)

Na skutek nieopłacenia składek ubezpieczenia przez Ł. C., zawarta między stronami umowa ubezpieczenia na życie uległa rozwiązaniu. Wartość umorzonych jednostek - na dzień 06 sierpnia 2012 r. wynosiła 9.841,31 zł, z których pozwany dokonał potrącenia kwoty 9.349,24 zł tytułem opłaty za wykup, co stanowiło 95% wartości umorzonych jednostek. Powód otrzymał zwrot środków pieniężnych w kwocie 492,07 zł.

(dowody: pismo pozwanego z dn. 10 maja 2012 r. dot. zaległości w opłacaniu składki – k. 38, potwierdzenie realizacji wypłaty z dn. 17 sierpnia 2012 r. – k. 39).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody z dokumentów prywatnych znajdujących się w aktach sprawy, które Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ zarówno ich prawdziwość, jak i treść nie były kwestionowane przez strony oraz nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ubezpieczeń na życie, gdyż okoliczności, na które przedmiotowy dowód miał być przeprowadzony nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W ocenie Sądu, pozwany nie był uprawniony do zatrzymania żądanej w pozwie kwoty 9.349,24 zł, gdyż postanowienia wzorca umownego tj. Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną - dotyczące opłaty od wykupu - wyczerpują dyspozycję art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i stanowią klauzulę niedozwoloną.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego pomiędzy powodem, a pozwanym były bezsporne. Do bezspornych należała okoliczność, iż strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną, na podstawie której powód zobowiązał się do uiszczania rocznych składek w wysokości 6.000,00 zł. Nie były sporne także okoliczności związane z wygaśnięciem przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Powód nie kwestionował wartości środków zgromadzonych na rachunku umowy, stanowiących podstawę ustalenia przez pozwanego opłaty za całkowity wykup wartości polisy.

Bezspornym było także pobranie przez pozwanego opłaty od wykupu w wysokości 95 % środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczeniowym umowy, wobec jej rozwiązania.

Istota sporu w niniejszej sprawie dotyczyła zasadności ustalenia i pobrania przez (...) S.A. z siedzibą w W. opłaty za wykup w wysokości 9.349,24 zł w związku z rozwiązaniem łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie. Spór dotyczył w szczególności kwalifikacji postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia uprawniających pozwaną do pobrania opłaty za wykup w związku z wygaśnięciem stosunku ubezpieczenia na danym etapie wykonywania umowy.

Przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań w powyższym przedmiocie, należy podkreślić, iż w ocenie Sądu chybiony jest wywiedziony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia.

W ocenie Sądu - z uwagi na fakt, że jest zarzutem najdalej idącym – w pierwszej kolejności ocenie musi być poddany zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwany stanął na stanowisku, że podstawą dochodzonego roszczenia jest umowa ubezpieczenia, w związku z czym zastosowanie powinien znaleźć art. 819 § 1 k.c.

Odnosząc się do tej argumentacji należy wskazać, że bezpodstawnie pobrane świadczenie z tytułu opłaty od wykupu winno być zwrócone według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 kc, a odpowiedzialność pozwanego lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. teza 5 wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2014 r., I ACa 1209/13). Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela przy tym zapatrywanie prawne wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku, iż przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.), gdyż w przeciwnym razie powstałaby luka w prawie. Zatem jakkolwiek roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w warunkach *conditio sine causa* lub *condictio causa finita* powstaje zawsze na tle stosunku umownego i jest z nim nieodzownie funkcjonalnie związane, nie jest jednak roszczeniem wynikającym z umowy, źródłem jego powstania nie jest bowiem wola stron ale przepis umowny, regulujący obowiązki występujące na skutek upadku umowy. Nie obejmuje go zatem termin przedawnienia stosowany do roszczeń z umowy ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 596/12).

Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi dziesięć lat. W konsekwencji, jeżeli przepisy tytułu V księgi trzeciej Kodeksu cywilnego (art. 405-414 k.c.) regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia nie zawierają postanowień przewidujących szczególne terminy przedawnienia, to do roszczeń z tego tytułu mają zastosowanie ogólne terminy przedawnienia. Należy więc stwierdzić, iż roszczenie majątkowe o zwrot nienależnego świadczenia przedawnia się z upływem lat dziesięciu, a zatem termin ten nie upłynął do dnia, w którym nastąpiło jego przerwanie przez wniesienie pozwu w niniejszej sprawie (tak w wyr. SN z 22 marca 2001 r. (V CKN 769/00, OSNC 2001, Nr 11, poz. 166 z glosami A. Janiaka, PiP 2002, Nr 8, s. 106 i P. Drapały, PPH 2003, Nr 2, s. 48); wyr. SN z 24 kwietnia 2003 r. (I CKN 316/01, OSNC 2004, Nr 7-8, poz. 117 z glosą M. Lemkowskiego, OSP 2005, Nr 7-8, poz. 94); wyr. SN z 16 lipca 2003 r. (V CK 24/02, OSNC 2004, Nr 10, poz. 157 z glosą B. Czecha, PB 2004, Nr 11, s. 33); wyr. SN z 22 września 2005 r. (IV CK 105/05, L.); wyr. SN z 6 czerwca 2012 r. (III CSK 282/11, L.); wyr. SN z 10 stycznia 2014 r. (I CSK 213/13, L.). Termin ten niewątpliwie jeszcze nie upłynął..

Z tych wszystkich względów zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

W konsekwencji powyższego, zgodny z łączącą strony umową był brak wypłaty na rzecz powoda po wygaśnięciu umowy środków pieniężnych przekraczających 5% wartości polisy. Taki stan rzeczy - wobec abuzywności przedmiotowych postanowień umowy (czemu zostanie poświęcona dalsza część uzasadnienia) doprowadził zatem do sytuacji przewidzianej dyspozycją przepisu art. 405 k.c. Pozwana spółka uzyskała bowiem korzyść majątkową (w postaci opłaty za wykup) bez podstawy prawnej (podstawa ta okazała się bowiem niewiążąca, z uwagi na jej abuzywność) kosztem innej osoby (tj. powoda). W konsekwencji powyższego powodowi przysługiwało zatem przeciwko pozwanemu roszczenie o zwrot powyższej nienależnie pobranej kwoty pieniężnej, które to roszczenie stanowi przedmiot niniejszego postępowania sądowego.

Reasumując powyższe należy zatem stwierdzić, iż do roszczenia powoda, jako wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia, znajduje zastosowanie 10-letni termin przedawnienia, zgodnie z przepisem art. 118 k.c., (tak w wyr. SN z 22 marca 2001 r. (V CKN 769/00, OSNC 2001, Nr 11, poz. 166 z głosami A. Janiaka, PiP 2002, Nr 8, s. 106 i P. Drapały, PPH 2003, Nr 2, s. 48); wyr. SN z 24 kwietnia 2003 r. (I CKN 316/01, OSNC 2004, Nr 7–8, poz. 117 z głosem M. Lemkowskiego, OSP 2005, Nr 7–8, poz. 94); wyr. SN z 16 lipca 2003 r. (V CK 24/02, OSNC 2004, Nr 10, poz. 157 z głosem B. Czecha, PB 2004, Nr 11, s. 33); wyr. SN z 22 września 2005 r. (IV CK 105/05, L.); wyr. SN z 6 czerwca 2012 r. (III CSK 282/11, L.); wyr. SN z 10 stycznia 2014 r. (I CSK 213/13, L.). Termin ten niewątpliwie jeszcze nie upłynął.

Przechodząc do rozpatrzenia głównego zarzutu powoda dotyczącego abuzywności postanowień umownych, na podstawie których pozwany pobrał od powoda opłaty od wykupu, wskazać należy, że w myśl art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przepis § 3 powyższego przepisu stanowi z kolei, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Ostatecznie więc, aby dane postanowienie umowne mogło zostać uznane za niedozwolone muszą zostać spełnione cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie może być uzgodnione indywidualnie z konsumentem, postanowienie umowy musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz postanowienie umowy nie może dotyczyć głównych świadczeń stron, o ile jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zdaniem Sądu, w pierwszej kolejności skupić się należy na podnoszonej przez pozwanego kwestii czy postanowienie przewidujące obowiązek zapłaty przez powoda opłaty od wykupu dotyczy głównych świadczeń stron, gdyż stwierdzenie powyższego eliminuje możliwość rozpatrywania tego postanowienia pod kątem jego abuzywności.

Ustawodawca nie określił co znaczy sformułowanie „główne świadczenia stron”. Jednak w świetle poglądu dominującego w doktrynie i orzecznictwie przepis ten ma na względzie essentialia negotii umowy, a więc takie jej elementy konstrukcyjne bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danej umowy. Wykładnia tego elementu normy prawnej nie może pomijać skutków uznania danego postanowienia za niedozwolone, opisanego w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Chodzi o uniknięcie sytuacji, gdy eliminacja danego postanowienia umowy prowadzi do sytuacji, w której, z perspektywy interesów stron, dana umowa traci cel, który przyswieceł jej zawarciu.

Umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66 ze zm.), aktualnej w dacie zawarcia i rozwiązania analizowanej umowy. Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami analizowanej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Niezależnie od tego, który komponent umowy uznać za przeważający stwierdzić należy, że zastrzeżenie dopuszczalności pobrania opłaty od wykupu w razie zakończenia stosunku prawnego po określonym czasie

obowiązki umowy, nie stanowi elementu bez którego ta umowa nie miałaby racji bytu. Z tego względu postanowienia umowy odnoszące się do opłaty od wykupu nie dotyczą w ocenie Sadu świadczenia głównego stron umowy.

Na tle przedstawionego do oceny stosunku prawnego postanowieniami, które regulują świadczenia główne stron umowy są postanowienia dotyczące świadczeń pozwanego, tj. świadczenie ochrony ubezpieczeniowej i spełnienie świadczenia ubezpieczeniowego w określonej wysokości w razie zajścia określonego w umowie wypadku oraz inwestowanie zgromadzonych środków w jednostki uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy inwestycyjnych, a ze strony powoda – zapłata składki ubezpieczeniowej. Opłata od wykupu ma zaś charakter świadczenia ubocznego – powstającego w przypadku rozwiązania umowy, co wszakże nie musi nastąpić. Jej celem, w zamyśle, jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego z jego punktu widzenia zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie, przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym czasie, nie może zatem zostać uznane za główne świadczenie stron umowy.

Ze względu na wyżej przedstawione rozumienie pojęcia głównego świadczenia stron umowy, nie może zostać uznane za trafne odwołanie się przez pozwanego do treści art. 13 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.) jako przepisu określającego główne świadczenia stron umowy ubezpieczenia. Przepis ten określa konieczne elementy treści umowy ubezpieczenia w sensie technicznym, wskazuje, jakie elementy stosunku prawnego strony obowiązane są uregulować. Wymóg ten nie jest jednak jednoznaczny z określeniem głównego świadczenia stron, stanowiącego materialną treść zobowiązania. Z ustępu 4 tego przepisu nie wynika bynajmniej, by strony obowiązane były przewidzieć w umowie, że w razie jej wypowiedzenia w określonym terminie ubezpieczony powinien uiścić ubezpieczycielowi opłatę od wykupu. Przepis ten nakazuje określić zasady ustalania wartości wykupu, nie nakłada zaś obowiązku potrącenia z wartości wykupu opłaty od wykupu. Z tej przyczyny argumentacja pozwanego o opłacie od wykupu jako głównym świadczeniu ze strony powoda również okazała się nietrafna

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie „te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu”. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet jeżeli są one zawarte we wzorcu. Również przyjmuje się, że wiedza konsumenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone - kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (A. Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385<sup>1</sup>. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011).

W rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż między powodem, a pozwanym doszło do uzgodnienia wysokości opłaty za wykup polisy. Wprawdzie przy zawieraniu umowy powodowi został doręczony tekst Ogólnych Warunków Ubezpieczenia i miał on możliwość zapoznania się z jego treścią, jednak w żaden sposób nie można na tej podstawie wyciągać wniosku, że postanowienia dotyczące opłaty za wykup zostały z nim uzgodnione indywidualnie.

Kolejnym warunkiem uznania abuzywności danego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. jest kształtowanie przez to postanowienie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przy czym na skutek tej sprzeczności musi dojść do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Wskazuje się w piśmiennictwie, że pojęcie dobrych obyczajów nie jest współcześnie rozumiane jednolicie. Jedni przyjmują, że są to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, inni, że pojęcie to należy odnieść do postępowania jednostki w określonej dziedzinie, z tym że w każdej sferze działalności zawodowej wykształcają się odrębne wzorce dobrych obyczajów. Odnosi się ten termin także do zachowania przedsiębiorców w działalności

gospodarczej, ewentualnie również do tradycyjnych kryteriów etycznych, wspólnych dla wszelkich sfer aktywności zarobkowej, także do zasad lojalności (M. J., Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, M. Praw. 2000, nr 11, s. 701 i cyt. tam autorzy). Podnosi się również, że istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta (zob. W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 804).

Natomiast termin „interesy” konsumenta proponuje się rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości, naruszenie prywatności, doznanie zawodu itd. W świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było rażące, a więc odnoszące się do wypadków szczególnie doniosłej sprzeczności z zasadami uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy (A. Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385<sup>1</sup>. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011)

W świetle wykładni powołanych wyżej przesłanek ustawowych słuszny jest zarzut powoda, iż opłata za wykup w wysokości 95 % środków zgromadzonych na rachunku umowy kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy. Powyższa ocena wynika przede wszystkim z faktu, że opłata od wykupu nie tylko jest rażąco wysoka, ale również nie pozostaje w związku z zasadą ekwiwalentności świadczeń.

Zdaniem Sądu nieuzasadnionym jest ponoszony w odpowiedzi na pozew zarzut, iż pobrana opłata za wykup służyła pokryciu kosztów poniesionych przez pozwanego, a związanych z zawarciem i rozwiązaniem umowy. Rzecz w tym, że pozwany ustalił we wzorcu umownym opłatę za wykup w całkowitym oderwaniu od jakichkolwiek kosztów związanych z wcześniejszym wypowiedzeniem umowy – co stało się między innymi przyczyną uznania postanowienia umownego za abuzywne. Aktualnie nie istnieje jakakolwiek umowna podstawa prawna do formułowania nie wynikających z umowy roszczeń pozwanego o zwrot poniesionych kosztów. Strony nie podpisały bowiem aneksu do umowy, który określałby wysokość takich kosztów, obliczonych w odniesieniu do realnie ponoszonych kosztów związanych z zerwaniem umowy. Powodowi jako konsumentowi nie jest i nie była nigdy znana wysokość i sposób obliczenia takich kosztów przez pozwanego, w tym zwłaszcza kosztów prowizji agenta ubezpieczeniowego. Zauważyć należy, że klient ubezpieczyciela nie ma żadnego wpływu na kształtowanie poziomu wynagrodzenia takiego pośrednika, a zapłata wynagrodzenia agentowi nie powinna leżeć w gestii klienta, bowiem w rzeczywistości agent działa na rzecz ubezpieczyciela. Klient zawierający umowę za pośrednictwem agenta może zasadnie oczekiwać, że kwestia uregulowań wynagrodzenia agenta będzie materia wewnętrznym stosunków zakładu ubezpieczeń i agenta.

Wydaje się zatem, iż poprzez pobieranie opłaty od wykupu pozwany przerzuca na konsumentów koszty poniesione przy zawarciu umowy czy wręcz koszty ogólne własnej działalności gospodarczej. Tezę tę uzasadnia również okoliczność, iż w czasie trwania umowy pozwany pobierał przecież od powoda liczne inne opłaty, które powinny służyć pokryciu bieżących kosztów związanych z realizacją umowy.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, postanowienia artykułu IX ust. 2 i 5 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną w zw. z pkt 4 Tabeli opłat i limitów w zakresie obowiązku uiszczenia przez konsumenta w przypadku rozwiązania umowy opłaty za wykup w wysokości 95 %, należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w konsekwencji niewiążące powoda jako konsumenta. Zatem pobrane przez pozwanego świadczenia w kwocie 9.349,24 zł należało uznać za świadczenie nienależne, bowiem jego podstawa odpadła w czasie trwania stosunku umownego, z uwagi na abuzywność postanowień w tym zakresie.

Z tych przyczyn, Sąd, na podstawie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.349,24 zł, jako równowartość pobranej opłaty za wykup.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek w przypadku bezpodstawnego wzbogacenia zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. do zwrotu wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05). W związku z tym, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie ww. kwoty zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej (co miało miejsce w dniu 12 października 2016 r.) do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód wygrał proces w całości. Wysokość zasądzonych kosztów procesu opiewała na łączną kwotę 2.885,00 zł, na którą to kwotę składała się: opłata od pozwu - 468,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. 2015.1800) w sprawie opłat za czynności adwokackie - 2.400,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17,00 zł.

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)